

Czyta: #TataMariusz



Mariusz Szwonder

Łakomczuch

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Kto najstępniejszym jest łakomczuchem
z głośno burczącym i pustym brzuchem?
To pan odkurzacz – ja, oczywiście!
Spytam, czy dla mnie zostawiliście
jakiś smakołyk? Gdzie? Na podłodze!
Gdy stoję w kącie, strasznie się głodzę!
Lecz gdy do prądu ktoś mnie podłączy,
jeść bym najchętniej nigdy nie skończył.
Wszystko, co na swej drodze spotykam,
w mig z apetytem wielkim połykam:
kurz i paprochy w waszym dywanie –
to oczywiście me główne danie,
zaś po cukierku słodki papierek –
to wyśmienity będzie deserek.
Nie gardzę kredką, klocek nieduży
jako dodatkę dobrze mi służy.
Kluczyk do skrzynki, pieniądze, szpilkę,
mógłbym właściwie jadać co chwilkę.
A cóż dopiero lśniąca pineska –
to jest potrawa istic królewska!
Mam, powiem szczerze, ochotę dzisiaj
na kolorowy guzik od misia
i układanki maty kawałek,
więc już zabawki nie będą całe.
Musicie szybko sprzątać po sobie,
nim ja to za was ze smakiem zrobię!

